

Sygn. akt VII U 1192/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku

VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożenna Zalewska

Protokolant: st. sekr. sądowy Dorota Kryspin

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2017 r. w Gdańsku

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przy udziale N. S. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ustalenie istnienia lub nieistnienia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym w stosunku do N. S. (1) jako pracownika u płatnika składek (...) Sp .z o.o. w G.

na skutek odwołania (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

z dnia 10 maja 2016 r. nr (...)

I. oddała odwołanie,

II. zasądza od skarżącej (...) Spółki z o.o. w G. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 7200 (słownie: siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Bożenna Zalewska

Sygn. akt VII U 1192/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 maja 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że ubezpieczona A. S. nie podlega z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) sp. z o.o. w G., ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 15 stycznia 2016 r. (k. 34-36 akt ubezpieczeniowych).

Odwołanie z dnia 23 maja 2016 r. od powyższej decyzji wniósł płatnik składek (...) sp. z o.o. w G., wnosząc o jej zmianę i ustalenie, iż ubezpieczona A. S. podlega z tytułu zatrudnienia pracowniczego ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia od dnia 15 stycznia 2016 r. (k. 2-4 akt sprawy).

W odpowiedzi z dnia 24 czerwca 2016 r. na odwołanie skarżącego pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie powołując się na argumentację przedstawioną w zaskarżonej decyzji (k. 21 akt sprawy).

Zarządzeniem z dnia 07 września 2016 r. Sąd zwrócił odwołanie płatnika składek (k. 31 akt sprawy). Zarządzenie o zwrocie odwołania, na skutek zażalenia wnioskodawcy, zostało następnie uchylone postanowieniem z dnia 03 października 2016 r. (k. 40 akt sprawy).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Płatnik składek (...) sp. z o.o. w G., wpisany do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...), od 2011 r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą.

Przedmiotem działalności płatnika składek są szeroko pojęte roboty budowlane, przede wszystkim roboty hydrotechniczne i melioracyjne.

Zarząd spółki stanowią od 2011 r. R. S. (brat matki męża ubezpieczonej M. S. (1)) jako prezes zarządu oraz M. S. (1) (mąż ubezpieczonej) jako wiceprezes zarządu.

dowód: wydruk z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego – k. 7-9 akt sprawy, zeznania przedstawiciela płatnika składek R. S. – protokół skrócony k. 102-104 i protokół elektroniczny k. 105 akt sprawy, zeznania ubezpieczonej – protokół skrócony k. 96-98 i protokół elektroniczny k. 99 akt sprawy

Ubezpieczona N. S. (1), urodzona dnia (...), została zatrudniona u płatnika składek (...) sp. z o.o. w G. na podstawie umowy o pracę z dnia 15 stycznia 2016 r. na czas określony od dnia 15 stycznia 2016 r. do dnia 14 kwietnia 2019 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku psychologa za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 7.797,62 zł brutto.

Dokumentację do zatrudnienia ubezpieczonej, w tym umowę o pracę, przygotowywał doradca podatkowy A. M., zatrudniona do prac księgowo-rachunkowych przez płatnika składek na podstawie umowy cywilnoprawnej.

W związku z zatrudnieniem, ubezpieczona została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych (emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego) od dnia 15 stycznia 2016 r.

dowód: umowa o pracę z dnia 15 stycznia 2016 r. – k. 22 akt ubezpieczeniowych oraz w aktach osobowych, akta osobowe – teczka w aktach sprawy, zaświadczenie lekarskie z dnia 21 stycznia 2016 r. – k. 16 akt ubezpieczeniowych i w aktach osobowych, zeznania przedstawiciela płatnika składek R. S. – protokół skrócony k. 102-104 i protokół elektroniczny k. 105 akt sprawy, zeznania ubezpieczonej – protokół skrócony k. 96-98 i protokół elektroniczny k. 99 akt sprawy, wydruk informacji z Głównego Urzędu Statystycznego – k. 3 akt ubezpieczeniowych, umowa o usługi rachunkowe z dnia 24 października 2011 r. – k. 26-28 akt sprawy, pełnomocnictwo dla doradcy podatkowego (brak daty) – k. 29 akt sprawy

Ubezpieczona posiada wykształcenie wyższe w zakresie psychologii – ukończyła magisterskie studia na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu (...) w 2007 r., jak również w 2011 r. dwusemestralne studia podyplomowe pt. „Akademia coachingu” na Wydziale Finansów i Zarządzania Wyższej Szkoły Bankowej w G. oraz trzyletnie studia podyplomowe w zakresie doradztwa zawodowego w (...) w W. w 2012 r.

Ubezpieczona ukończyła również szkolenia pt. „Psychoterapia poznawczo-behawioralna dzieci i młodzieży” (Centrum Terapii Poznawczo-Behawioralnej w W., 2010 r.), „Podstawy psychoterapii psychodynamicznej” i „Studium Socjoterapii i Treningu Interpersonalnego” ((...) w K., 2009 r.)

okoliczność bezsporna, vide: dyplom ukończenia studiów wyższych – k. 27 akt ubezpieczeniowych, dyplom ukończenia studiów podyplomowych – k. 26 akt ubezpieczeniowych, dyplom ukończenia studiów podyplomowych – 7 A akt osobowych, dyplomy ukończenia kursów – k. 3-5 A akt osobowych, zeznania ubezpieczonej – protokół skrócony k. 96-98 i protokół elektroniczny k. 99 akt sprawy, zeznania przedstawiciela płatnika składek R. S. – protokół skrócony k. 102-104 i protokół elektroniczny k. 105 akt sprawy

Równocześnie, od dnia 01 września 2008 r. wnioskodawczyni pozostaje pracownikiem II Liceum Ogólnokształcącego w G., zatrudniona również w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku psychologa. Uzyskuje tam wynagrodzenie miesięczne w kwocie 2.400 zł netto.

dowód: kwestionariusz osobowy ubezpieczonej – k. 29 akt ubezpieczeniowych oraz w aktach osobowych, zeznania ubezpieczonej – protokół skrócony k. 96-98 i protokół elektroniczny k. 99 akt sprawy,

W dniu 20 grudnia 2015 r. nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) sp. z o.o. w G. jednogłośnie podjęło uchwałę o rozszerzeniu zakresu działalności o prowadzenie działalności wspomagającej edukację oraz o prowadzenie działalności w zakresie opieki zdrowotnej.

Z kolei w dniu 15 marca 2016 r. nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) sp. z o.o. w G. jednogłośnie podjęło uchwałę o wpisaniu do umowy spółki w zakresie działalności: działalności wspomagającej edukację ((...)) oraz pozostałej działalności w zakresie opieki zdrowotnej, gdzie indziej nie sklasyfikowanej ((...)).

Spółka nie zgłosiła do Głównego Urzędu Statystycznego prowadzenia działalności psychologicznej – ani jako działalności wspomagającej edukację, ani też jako działalności w zakresie opieki zdrowotnej, gdzie indziej nie sklasyfikowanej.

dowód: uchwała nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników płatnika składek z dnia 20 grudnia 2015 r. – k. 6 akt sprawy, akt notarialny – protokół nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników płatnika składek w dniu 15 marca 2016 r. – k. 10-11 akt sprawy, wydruk informacji z Głównego Urzędu Statystycznego – k. 3 akt ubezpieczeniowych, zeznania przedstawiciela płatnika składek R. S. – protokół skrócony k. 102-104 i protokół elektroniczny k. 105 akt sprawy

Płatnik nie dysponuje żadnymi pisemnymi dowodami na świadczenie na jej rzecz pracy przez ubezpieczoną jako etatowego pracownika.

Ubezpieczona nie podpisywała dokumentów w imieniu płatnika składek.

okoliczność bezsporna

Ubezpieczona jest jedyną osobą zatrudnioną przez płatnika składek (...) sp. z o.o. w G. w oparciu o umowę o pracę.

Spółka zatrudnia, poza ubezpieczoną, dalsze 6 osób: 2 operatorów koparek, 1 operatora spycharki i 3 pracowników fizycznych, zajmujących się pracami melioracyjnymi w wykopach. Jeden z pracowników jest brygadzystą. Ponadto przedsiębiorstwo, na podstawie umowy zlecenia, zatrudniało także kierownika budowy.

dowód: lista ubezpieczonych z dnia 21 kwietnia 2016 r. – k. 2 akt ubezpieczeniowych, zeznania przedstawiciela płatnika składek R. S. – protokół skrócony k. 102-104 i protokół elektroniczny k. 105 akt sprawy

Ubezpieczona pozostawała niezdolna do pracy od dnia 12 marca 2016 r.

okoliczność bezsporna

Ubezpieczona otrzymać miała od płatnika składek wynagrodzenie miesięczne w kwotach netto:

- styczeń 2016 r. – 2.912,29 zł (zatrudnienie od dnia 15 stycznia 2016 r.)
- luty 2016 r. – 5.500 zł
- marzec 2016 r. – 5.500 zł
- kwiecień 2016 r. – 2.420,35 zł (do dnia 13 kwietnia 2016 r.).

Wynagrodzenie miało być wypłacane ubezpieczonej przelewami na rachunek bankowy.

dowód: 3 listy płac płatnika – k. 8, 10 i 12 akt ubezpieczeniowych, 4 przelewy bankowe – k. 7, 9 i 11 akt ubezpieczeniowych i k. 62 akt sprawy, zeznania ubezpieczonej – protokół skrócony k. 96-98 i protokół elektroniczny k. 99 akt sprawy, zeznania przedstawiciela płatnika składek R. S. – protokół skrócony k. 102-104 i protokół elektroniczny k. 105 akt sprawy

W dniu 26 lipca 2016 r. ubezpieczona N. S. (1) urodziła córki M. i N. S. (2).

W związku z urodzeniem dzieci, ubezpieczona w ramach zatrudnienia u płatnika składek korzysta z:

- urlopu macierzyńskiego w okresie od dnia 27 lipca 2016 r. w wymiarze 31 tygodni
- urlopu rodzicielskiego w wymiarze 34 tygodni bezpośrednio po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego

okoliczność bezsporna, vide: 2 odpisy skrócone aktów urodzenia – nienumerowane karty części B akt osobowych, wnioski ubezpieczonej o urlop macierzyński i rodzicielski z dnia 08 sierpnia 2016 r. – k. 8 B akt osobowych, zeznania przedstawiciela płatnika składek R. S. – protokół skrócony k. 102-104 i protokół elektroniczny k. 105 akt sprawy

Ubezpieczona otrzymała za okres od dnia 12 marca 2016 r. do dnia 13 kwietnia 2016 r. wynagrodzenie od płatnika składek za okres niezdolności do pracy.

Następnie ubiegała się za okres od dnia 14 kwietnia 2016 r. prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego od pozwanego, w oparciu o fakt zatrudnienia pracowniczego u płatnika składek.

okoliczność bezsporna, vide: pismo pozwanego z dnia 18 kwietnia 2016 r. – k. 1 akt ubezpieczeniowych, zeznania przedstawiciela płatnika składek R. S. – protokół skrócony k. 102-104 i protokół elektroniczny k. 105 akt sprawy, zeznania ubezpieczonej – protokół skrócony k. 96-98 i protokół elektroniczny k. 99 akt sprawy,

Płatnik składek – po przejściu przez ubezpieczoną na zwolnienie lekarskie oraz urlop macierzyński – nie zatrudnił na jej miejsce innego psychologa.

Stanowisko pracy psychologa nie funkcjonowało i nie istniało również w przedsiębiorstwie przed zatrudnieniem skarżącej. Zostało utworzone w przedsiębiorstwie płatnika na potrzeby zatrudnienia ubezpieczonej.

Płatnik składek w żaden sposób nie poszukiwał pracownika ani formalnie nie prowadził rekrutacji na stanowisko psychologa. Nie przeprowadził także formalnej rekrutacji na stanowisko pracy ubezpieczonej.

okoliczności bezsporne

Zaskarżoną w sprawie decyzją z dnia 10 maja 2016 r. pozwany organ ubezpieczeniowy stwierdził, że ubezpieczona A. S. nie podlega z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) sp. z o.o. w G., ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 15 stycznia 2016 r.

dowód: decyzja pozwanego o wyłączeniu z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z dnia 10 maja 2016 r. – k. 34-36 akt ubezpieczeniowych

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach ubezpieczeniowych, aktach osobowych płatnika składek oraz w aktach sprawy, których prawdziwość nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Sąd również nie znalazł podstaw do kwestionowania ich wiarygodności z urzędu – z wyjątkami, które omówione zostaną poniżej i dotyczącymi wiarygodności w zakresie potwierdzenia wykonywania zatrudnienia pracowniczego przez ubezpieczoną na rzecz płatnika składek. Ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dokumentację dostarczoną przez strony. Dowód z dokumentów zgromadzonych w sprawie w zakresie w jakim posłużyły do ustalenia stanu faktycznego Sąd uznał za w pełni wiarygodny, gdyż dokumenty te nie budziły żadnych wątpliwości i nie były przez

strony kwestionowane. Dowody w postaci dokumentów urzędowych Sąd ocenił na podstawie art. 244 § 1 k.p.c. ustalając, że skoro w toku procesu nie zostały skutecznie podważone, stanowią świadectwo tego, co zostało w nich urzędowo poświadczane. Powyższe dowody układają się zdaniem Sądu w spójną całość, wzajemnie się potwierdzając lub uzupełniając. Nie były też kwestionowane przez strony i Sąd dał im wiarę w całej rozciągłości.

Stan faktyczny Sąd ustalił również na podstawie zeznań przedstawiciela płatnika składek R. S. (brat matki męża ubezpieczonej M. S. (1)) oraz ubezpieczonej N. S. (1). W ocenie Sądu zeznania w/w osób zasługują na walor wiarygodności jedynie jednak w zakresie, w jakim posłużyły do stwierdzenia powyższego stanu faktycznego, co szerzej omówione zostanie poniżej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Okręgowego, odwołania skarżącej (...) sp. z o.o. w G. nie jest zasadne i jako takie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem postępowania była odmienność w dokonaniu przez strony niniejszego postępowania subsumpcji okoliczności faktycznych sprawy pod przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 963 j.t. ze zm.), dalej: ustawa systemowa, regulujących zagadnienie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym - dokonanie weryfikacji trafności zawartego w spornej decyzji rozstrzygnięcia w zakresie stwierdzenia braku podstaw do podlegania przez ubezpieczoną N. S. (1) ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z faktu zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę u pracodawcy – płatnika.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie i wnikliwie przeanalizowanego materiału dowodowego, który Sąd Okręgowy uznał za wystarczający do dokonania wyczerpujących ustaleń faktycznych, Sąd uznał stanowisko pozwanego organu ubezpieczeniowego za prawidłowe.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ubezpieczona N. S. (1) za pomocą przedłożonych dokumentów oraz zeznań przedstawiciela płatnika składek i świadków nie zdołała obalić ustaleń dokonanych przez pozwanego, sprowadzających się do przyjęcia, że umowa o pracę z dnia 15 stycznia 2016 r. została zawarta z płatnikiem składek wyłącznie w celu zapewnienia wnioskodawczyni jako pracownikowi wysokich przyszłych świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

W tym miejscu wskazać należy, iż mając na względzie specyfikę postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych oraz fakt, iż w przedmiotowej sprawie pomiędzy skarżącym a organem ubezpieczeń społecznych powstał spór dotyczący obowiązku ubezpieczeń społecznych – Sąd Okręgowy uznał, że przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie winna znaleźć zasada wyrażona w art. 232 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu strona jest obowiązana wykazać dowodami zasadność zgłoszonych przez nią twierdzeń. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje.

Zgodnie bowiem z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sama zasada skonkretyzowana w art. 6 k.c., jest jasna. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza, część ogólna. Stanisław Dmowski i Stanisław Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005 r., wydanie 6). Również judykatura stoi na takim stanowisku, czego wyrazem jest wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna i Administracyjna z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, w którym wyrażono pogląd, iż „Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na

stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscepcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa”.

Przenosząc powyższą regułę na grunt niniejszej sprawy przyjąć należy, iż skarżący decyzję pozwanego organu, zaprzeczając jego twierdzeniom, który na podstawie przeprowadzonego postępowania dokonał niekorzystnych dla ubezpieczonej ustaleń, winien był w postępowaniu przed Sądem nie tylko podważyć trafność poczynionych w ten sposób ustaleń dotyczących obowiązku ubezpieczeń społecznych dotyczącego ubezpieczonej, ale również, nie ograniczając się do polemiki z tymi ustaleniami, wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jego stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów.

Ustawa systemowa w art. 8 ust. 1 podaje, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a.

W myśl art. 11 ust. 1 tejże ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu podlegają osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3 i 12. Z kolei z art. 12 ustawy systemowej wynika, iż obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Z kolei art. 13 ust. 1 tejże ustawy wskazuje, iż obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w następujących okresach: pracownicy - od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Jak już wskazano powyżej, zakres podmiotowy przymusu ubezpieczeń emerytalnego i rentowego wyznaczają art. 6, 8 i 9 ustawy systemowej, i obowiązkowi w zakresie ubezpieczeń podlegają m.in. pracownicy (art. 6 ust. 1 pkt 1 tejże ustawy). Stosownie zaś do zawartej w art. 2 k.p. definicji, pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie m.in. umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem, a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być zatem faktyczna realizacja treści stosunku pracy, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za pracę. Dla skuteczności umowy o pracę wystarczy zatem zgodna wola stron, wyrażona w umowie o pracę.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich.

Należy odróżnić przy tym nieważność spowodowaną pozornością czynności prawnej od nieważności czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane. Pojęcie obejścia prawa i pozorności są sobie znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się. Ustalenie, czy umowa zmierza do obejścia prawa lub jest pozorna wymaga poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności jej zawarcia, celu jaki strony zamierzały osiągnąć, charakteru wykonywanej pracy i zachowania koniecznego elementu stosunku pracy, jakim jest

wykonywanie pracy podporządkowanej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 18/95, poz. 227; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997 r., I PKN 276/97, OSNAPiUS13/98, poz. 397).

W teorii prawa cywilnego uznaje się, że czynnością prawną podjętą w celu obejścia ustawy jest czynność, wprawdzie nie objęta zakazem prawnym, ale przedsięwzięta w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo (System Prawa Prywatnego, tom 2, red. Z. Radwański, Warszawa 2002, s. 227-228). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 25 listopada 2004 r. (I PK 42/04, OSNP 2005, nr 14, poz. 209), stwierdził, że "czynności mające na celu obejście ustawy (in fraudem legis) zawierają jedynie pozór zgodności z ustawą. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Obejście ustawy to zachowanie podmiotu prawa, który napotykając prawny zakaz dokonania określonej czynności prawnej "obchodzi" go w ten sposób, że dokonuje innej niezakazanej formalnie czynności w celu osiągnięcia skutku związanego z czynnością zakazaną, a tym samym sprzecznego z prawem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2006 r., I UK 186/05).

Jak wynika z przepisu art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Regulacja ta ustanawia podstawowe obowiązki stron stosunku pracy definiujące ten stosunek. Zdarza się jednakże, iż zawarta przez strony umowa zawiera cechy (elementy) umowy o pracę oraz umowy cywilnej (w szczególności dotyczy to umowy zlecenia). Sąd Najwyższy wyjaśnił w wyroku z dnia 14 września 1998 r., I PKN 334/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 646, że wówczas dla oceny rodzaju stosunku prawnego decydujące jest ustalenie, które z tych cech mają charakter przeważający. Natomiast jeżeli umowa wykazuje wspólne cechy dla umowy o pracę i umowy prawa cywilnego z jednakowym ich nasileniem, o jej rodzaju decydują zgodny zamiar stron i cel umowy (Kazimierz Jaśkowski, Komentarz do art. 22 Kodeksu pracy, Lex 2014). W wyroku z dnia 25 listopada 2005 r. (I UK 68/05) Sąd Najwyższy uznał podporządkowanie za cechę, która ma charakter konstrukcyjny dla istnienia stosunku pracy.

Jednocześnie podkreślić należy, że pomimo tego, iż dla powstania stosunku pracy wystarczającym są zgodne oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, powyższa czynność prawna nie jest wystarczająca dla nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Dla objęcia ubezpieczeniem społecznym istotnym jest bowiem, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do dania mu pracy i wynagrodzenia za nią, a także to czy taki zamiar został w rzeczywistości zrealizowany. Nie podlega więc ubezpieczeniu w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i nie nabywa prawa do świadczeń z niej wynikających osoba, która zawarła co prawda umowę o pracę, jednakże nie nosi cech zatrudnionego pracownika. Samo tylko zawarcie fikcyjnej umowy o pracę, bez zamiaru jej długotrwałego świadczenia w sposób określony umową, a tylko dla uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie wywołuje skutku objętego rzeczywistym zamiarem stron (wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 roku, II UKN 32/96, OSNP 1997/15/275). Natomiast sama umowa o pracę zawarta wyłącznie w celu nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego nosi cechę pozorności.

Cechy pozorności wymienia, wskazany powyżej, art. 83 k.c., zgodnie z którym pozorność występuje w sytuacji, gdy strony danej czynności prawnej nie wykazują zamiaru wywołania skutków prawnych, posiadając jednocześnie zamiar stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Założeniem tej regulacji jest zgoda drugiej osoby na złożenie oświadczenia woli dla pozoru. Zatem podstawowe znaczenie ma w tym przypadku niezgodność między aktem woli a jego uzewnętrznieniem. Muszą więc wystąpić łącznie trzy przesłanki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozoru, drugiej stronie, a adresat musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru.

Ponadto w kontekście pozorności umowy o pracę zasadnicze znaczenie będzie miało stwierdzenie, czy pracownik rzeczywiście realizował treść tej umowy przez świadczenie pracy. Tylko bowiem w przypadku gdy po zawarciu umowy o pracę pracownik nie podjął pracy i nie wykonywał obowiązków z niej wynikających, bądź też gdy strony umowy

o pracę podejmowały czynności zmierzające do upozorowania trwania i realizowania zatrudnienia pracownika, można przyjmować, że wystąpiła pozorność złożonych oświadczeń woli zawarcia umowy o pracę. Organy ubezpieczeń społecznych są natomiast uprawnione o kontroli i weryfikacji zawartych umów o pracę w stosunku do osób zgłoszonych do ubezpieczenia społecznego nie tylko w zakresie warunków formalnych tych umów, ale także tego, czy osoby zgłoszone do ubezpieczenia społecznego faktycznie wykonywały obowiązki pracownicze w okresie wskazanym w umowie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2 grudnia 2004 r., III AUa 1160/04, Apel.-W-wa 2005/1/4).

Bardzo syntetyczny wywód w przedmiocie zagadnienia kryteriów kwalifikowania umów o pracę pod kątem ewentualnej nieważności zaprezentował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11. Wskazano w nim, iż umowa o pracę jest zawarta dla pozorów (art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p.), a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Nie można zatem przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca tę pracę przyjmował. Pozorności umowy o pracę zachodzi także wówczas, gdy praca jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę. Dla stwierdzenia, że pracownicze podporządkowanie pracownika pracodawcy występuje w treści stosunku prawnego z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej i stała dyspozycyjność, dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11). O fikcyjności zgłoszenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego świadczy tylko zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę. Potwierdzenie w stanie faktycznym sprawy rzeczywistego wykonywania czynności wynikających z umowy o pracę wyklucza uznanie zawartej umowy o pracę za nieważną ze względu na jej pozorność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2006 r., II UK 84/06).

Orzecznictwo uznaje również, iż cel obejścia ustawy polega na takim ukształtowaniu treści umowy, które pozornie nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu przez nią zakazanego. Umowie o pracę nie naruszającej art. 22 k.p. nie można stawiać zarzutu zawarcia w celu obejścia prawa, nawet gdy jej cel dyktowany był wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Oznacza to, iż zarzut taki może zostać skutecznie postawiony w sytuacji odwrotnej – zatem kiedy danemu stosunkowi należy odmówić cech stosunku pracy w rozumieniu przepisu art. 22 k.p. Wady oświadczeń woli dotyczące umowy o pracę - nawet powodujące jej nieważność - nie wywierają skutku w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tych stosunkach prawną doniosłość ma jedynie zamiar obejścia prawa przez „fikcyjne” zawarcie umowy, tj. takie, które nie wiąże się ze świadczeniem pracy, a dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 lutego 2012 r., III AUa 1785/11). Nieważność umowy o pracę nie wywołuje bezpośredniego skutku w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, w których prawną doniosłość ma jedynie taka "pozorność" zawarcia umowy o pracę, która nie wiąże się z wykonywaniem umowy i gdy zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2006 r., II UK 202/05).

Jak przyjmuje judykatura, podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę (art. 22 k.p., art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Umowa o pracę nie jest czynnością wyłącznie kauzalną, gdyż w zatrudnieniu pracowniczym chodzi o wykonywanie pracy. Brak pracy podważa umowę o pracę. Innymi słowy jej formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 74/10). W tymże wyroku zaprezentowano również pogląd, iż to na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie

do ubezpieczenia pracowniczego i nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia oraz przyjmował składki, spoczywa ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli.

W myśl ukształtowanego poglądu judykatury uzyskanie objęcia ubezpieczeniem społecznym i prawa do świadczeń z tego ubezpieczenia jest legalną podstawą zawierania umów o pracę, a nawet może być głównym motywem nawiązania stosunku pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04; z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04; z dnia 14 lutego 2006 r., III UK 150/05; z dnia 6 marca 2007 r., I UK 302/06). Zawierając umowę o pracę, strony kierują się różnymi motywami indywidualnymi, które należy odróżnić od *causae* czynności prawnej (typowego celu czynności prawnej), przede wszystkim jednak należy pamiętać, że choć wystarczającymi dla zawarcia umowy o pracę są zgodne oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, to w wyniku tej tylko czynności prawnej nie jest możliwe objęcie ubezpieczeniem i nabycie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W konsekwencji, skutku objętego rzeczywistym zamiarem stron (objęcia ubezpieczeniem) nie wywołuje zawarcie umowy o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art. 22 k.p. O tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 r. II UK 56/07). Dokument w postaci umowy nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie.

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla włączenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego i pozostawania w nim niezbędna jest przynależność do tej grupy podmiotów, które wykonują zatrudnienie w ramach stosunku pracy, a więc w warunkach faktycznego i rzeczywistego realizowania elementów charakterystycznych dla tego stosunku, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Stosownie do tego przepisu przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Elementami, bez istnienia których stosunek prawny nie może być uznany za stosunek pracy są więc:

1. osobiste wykonywanie przez osobę zatrudnioną pracy zarobkowej (za wynagrodzeniem),
2. na rzecz podmiotu zatrudniającego, a zatem "na ryzyko" socjalne, produkcyjne i gospodarcze (ekonomiczne) tego podmiotu,
3. w warunkach podporządkowania jego kierownictwu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 357/09). Dla stwierdzenia, że podporządkowanie pracownika pracodawcy występuje w treści stosunku prawnego z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej i stała dyspozycyjność, dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika. Wymaga podkreślenia, iż podporządkowanie jest tylko jedną (aczkolwiek najistotniejszą) z konstytutywnych cech stosunku pracy i może istnieć wyłącznie w przypadku rozdzielenia osoby pracodawcy i pracownika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13).

W tym miejscu Sąd Okręgowy podkreśla – co zostanie szerzej omówione poniżej – iż nie znalazł podstaw do uznania za wiarygodne jakichkolwiek twierdzeń, czy to ubezpieczonej czy też przedstawiciela płatnika składek R. S., odnośnie rzekomego faktycznego wykonywania przez ubezpieczonego pracy na rzecz płatnika składek.

Sąd Okręgowy pragnie podkreślić, iż niewątpliwie w ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie skarżąca zaferowanym Sądowi materiałem dowodowym nie wykazała, aby stosunek łączący strony umowy z dnia 15 stycznia 2016 r., nazwanej

umową o pracę, zawarty został w celu faktycznego świadczenia i wykonywania pracy na rzecz płatnika składek, a zatem nie stanowi podstawy do objęcia ubezpieczonej ubezpieczeniami społecznymi.

Na wstępie omówienia wymagają same okoliczności zawarcia spornej umowy o pracę.

Jak wynika z dokumentacji akt sprawy, akt osobowych i akt ubezpieczeniowych, ubezpieczona N. S. (1) została zatrudniona u płatnika składek (...) sp. z o.o. w G. na podstawie umowy o pracę z dnia 15 stycznia 2016 r. na czas określony od dnia 15 stycznia 2016 r. do dnia 14 kwietnia 2019 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku psychologa za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 7.797,62 zł brutto. Dokumentację do zatrudnienia ubezpieczonej, w tym umowę o pracę, przygotowywał doradca podatkowy A. M., zatrudniona do prac księgowo-rachunkowych przez płatnika składek na podstawie umowy cywilnoprawnej (która w imieniu płatnika składek wniosła odwołanie od decyzji). W związku z zatrudnieniem, ubezpieczona została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych (emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego) od dnia 15 stycznia 2016 r.

Jedynie na marginesie Sąd wskazuje, iż strony postępowania nie podjęły nawet próby wyjaśnienia, z jakiego powodu zdecydowały się zawrzeć umowę o pracę na czas określony akurat w taki, a nie inny sposób – tj. 3 lata i 3 miesiące.

Niespornym było, iż ubezpieczona posiada wykształcenie wyższe w zakresie psychologii – ukończyła magisterskie studia na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu G. w 2007 r., jak również w 2011 r. dwusemestralne studia podyplomowe pt. „Akademia coachingu” na Wydziale Finansów i Zarządzania Wyższej Szkoły Bankowej w G. oraz trzyletnie studia podyplomowe w zakresie doradztwa zawodowego w (...) w W. w 2012 r. Ubezpieczona ukończyła również szkolenia pt. „Psychoterapia poznawczo-behawioralna dzieci i młodzieży” (Centrum (...) w W., 2010 r.), „Podstawy psychoterapii psychodynamicznej” i „Studium Socjoterapii i Treningu Interpersonalnego” (...) w K., 2009 r.). O ile więc fakt posiadania kierunkowego wykształcenia psychologicznego przez ubezpieczoną był w sprawie de facto poza sporem – o tyle w granicach sporu znajdowała się kwestia oceny zasadności zatrudnienia psychologa w spółce na podstawie spornej umowy.

W powyższym zakresie Sąd Okręgowy miał więc na uwadze, iż przedłożona dokumentacja nie pozostawiała wątpliwości co do profilu działalności płatnika składek – w zakresie której znajdowała się branża całkowicie odmienna do tej, w której zawodowo realizuje się, zgodnie z wykształceniem, ubezpieczona. Przedmiotem działalności płatnika składek są bowiem szeroko pojęte roboty budowlane, przede wszystkim roboty hydrotechniczne i melioracyjne – na co wskazał wprost prezes zarządu spółki R. S. w toku przesłuchania przed Sądem (k. 102 akt sprawy).

Okoliczność powyższą potwierdza także strona internetowa spółki (...) na której wskazano: (...) jest firmą wykonawcą działającą od roku 2004 w branży robót hydrotechnicznych i melioracyjnych. (...) to dynamicznie rozwijająca się spółka, corocznie powiększająca zakres portfela zamówień. Główny obszar działalności obejmuje budowę wałów przeciwpowodziowych, regulację rzek i kanałów melioracyjnych, budowę wodnych zbiorników retencyjnych, oraz roboty konserwacyjne urządzeń melioracji. Firma zatrudnia doświadczoną kadrę techniczną, oraz posiada własne zaplecze techniczne, wraz z odpowiednio wyposażonym parkiem maszynowym. Gwarantujemy profesjonalną realizację inwestycji, dbając o jakość, oraz terminowość wykonywanych usług”. Całość zawartości witryny internetowej płatnika składek dotyczy wyłącznie usług budowlanych i melioracyjnych – nie wspomina ona w żadnej mierze o jakiegokolwiek działalności związanej z konsultacjami czy to psychologicznymi, czy też zawodowymi, tzw. coachingiem (rozwojem zawodowym). W ocenie Sądu, w sytuacji faktycznego rozszerzenia spektrum działalności, logicznym było by reklamowanie nowego aspektu działalności na stronie internetowej, w celu pozyskania nowych klientów lub osób zainteresowanych nowym polem działalności spółki.

Jak miał to Sąd na uwadze, w dniu 20 grudnia 2015 r. nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) sp. z o.o. w G. jednogłośnie podjęło uchwałę o rozszerzeniu zakresu działalności o prowadzenie działalności wspomagającej edukację oraz o prowadzenie działalności w zakresie opieki zdrowotnej (k. 6 akt sprawy). Z kolei w dniu 15 marca 2016 r. nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) sp. z o.o. w G. jednogłośnie podjęło uchwałę o wpisaniu do umowy spółki w zakresie działalności: działalności wspomagającej edukację (...) oraz pozostałej działalności w zakresie opieki zdrowotnej, gdzie indziej nie sklasyfikowanej (...) (k. 10-11 akt sprawy). W ocenie Sądu sam fakt

dokonania zmian w treści umowy spółki w zakresie przedmiotu jej działalności oraz zgłoszenie powyższego do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego nie dowodzi podjęcia faktycznej działalności w takim zakresie, a tym samym samo w sobie nie uzasadnia celowości zatrudnienia ubezpieczonej N. S. (1) na podstawie umowy o pracę za relatywnie wysokim wynagrodzeniem. Tym bardziej, że spółka nie zgłosiła do Głównego Urzędu Statystycznego prowadzenia działalności psychologicznej – ani jako działalności wspomagającej edukację, ani też jako działalności w zakresie opieki zdrowotnej, gdzie indziej nie sklasyfikowanej – na co wskazuje wydruk informacji z Głównego Urzędu Statystycznego (k. 3 akt ubezpieczeniowych) ze stanem z dnia 04 maja 2016 r.

Należało stwierdzić, że płatnik składek – po przejściu przez ubezpieczoną na zwolnienie lekarskie oraz urlop macierzyński – nie zatrudnił na jej miejsce innego psychologa. Ponadto, stanowisko pracy psychologa nie funkcjonowało i nie istniało również w przedsiębiorstwie przed zatrudnieniem skarżącej. Zostało utworzone w przedsiębiorstwie płatnika na potrzeby zatrudnienia ubezpieczonej. Płatnik składek w żaden sposób nie poszukiwał pracownika ani formalnie nie prowadził rekrutacji na stanowisko psychologa. Nie przeprowadził także formalnej rekrutacji na stanowisko pracy ubezpieczonej.

Ubezpieczona oraz przedstawiciel płatnika składek argumentowali co prawda, jako by N. S. (1) miała mieć już za sobą pewien okres współpracy ze spółką – jednakże stanowisko powyższe w ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwało na uwzględnienie.

I tak, ubezpieczona zeznała, że od 2014 r. próbować miała w (...) sp. z o.o. w G. pracy terapeuty i przyjmować tam pacjentów w siedzibie spółki, na podstawie umowy zlecenia, za wynagrodzeniem w kwocie 500 zł miesięcznie (k. 96-97 akt sprawy). Podobnie zeznawał przedstawiciel pozwanego R. S., wskazując na bliżej nieumiejscowioną w czasie roczną współpracę z ubezpieczoną na podstawie umowy zlecenia (k. 103 akt sprawy). Sąd Okręgowy stoi jednak na stanowisku, iż argumentacja powyższa opiera się tylko i wyłącznie na gołosłownych twierdzeniach w/w osób, które nie zostały poparte jakimkolwiek materiałem dowodowym – chociażby umową/umowami zlecenia, które miały być podstawą współpracy, dowodami wzajemnych rozliczeń stron umowy, czy też zeznaniami jakichkolwiek świadków, którzy potwierdzić by mogli fakt takiej współpracy. R. S. zeznał, jako by powódka wystawiała w ramach wspomnianej umowy rachunki – takowe także nie zostały przedłożone. Wreszcie – co jest w tym zakresie kluczowe – przedstawiciel płatnika składek nie wyjaśnił, jakie okoliczności (poza faktem zajęcia w ciężar ubezpieczonej) spowodowały, że spółka zdecydowała się akurat w tym momencie, po przerwie w rzekomej uprzedniej rocznej współpracy, zatrudnić ubezpieczoną jako etatowego psychologa za wynagrodzeniem w kwocie 7.797,62 zł brutto.

W tym miejscu godzi się wskazać, że ubezpieczona nie była osobą obcą dla władz spółki płatnika składek. Zarząd spółki stanowią bowiem od 2011 r. R. S. (brat matki męża ubezpieczonej M. S. (1)) jako prezes zarządu oraz M. S. (1) (mąż ubezpieczonej) jako wiceprezes zarządu.

W dalszej kolejności należy w ocenie Sądu Okręgowego stwierdzić, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż ubezpieczona N. S. (1) faktycznie wykonywała na rzecz płatnika składek jakąkolwiek pracę, a tym bardziej w wymiarze wynikającym z przedłożonej umowy, tj. pełnym wymiarze czasu pracy jako psycholog.

Co w przedmiotowej sprawie jest kluczowe dla kierunku rozstrzygnięcia, ubezpieczona nie udowodniła zaoferowanym Sądowi materiałem dowodowym, aby wykonywała faktycznie pracę na rzecz płatnika składek (...) sp. z o.o. w G..

Co jest istotne, ubezpieczona zeznała, że – wskazując na sezonowość pracy płatnika składek – prowadzić w tzw. martwych okresach szkolenia dla kadry i prowadzić gabinet, pomóc spółce w rekrutacji nowych pracowników, przy tworzeniu programów rekrutacyjnych. W powyższym kontekście stwierdzić jednakże należy, iż przedstawiciel płatnika składek R. S. w żadnym zakresie nie opisywał w taki sposób roli ubezpieczonej jako psychologa w spółce – zeznając, że zastanawiał się nad rozszerzeniem działalności spółki o konsultacje zawodowe.

Ubezpieczona argumentowała, że dowodem na jej pracę dla spółki w spornym okresie ma być wystawiona przez spółkę faktura VAT nr (...) z dnia 01 kwietnia 2016 r. na kwotę 3.936 zł brutto za pakiet 8 sesji coachingowych w terminie

lutym-marcem 2016 r. (k. 61 akt sprawy), i miał to być coaching prezesa zarządu spółki wskazanej w treści faktury (k. 97 akt sprawy). Tym samym strony nie udowodniły, aby faktycznie takie sesje miały miejsce – co mogło by zostać wykazane np. zeznaniami wspomnianej osoby, dla której sesje prowadzono, jako świadka. Brak jest także wskazania precyzyjnie, kiedy sesje te miały mieć miejsce, ile trwały, na czym polegały, gdzie się odbyły itp. Sama zaś faktura w ocenie Sądu stanowi dowód wyłącznie tego, iż została wystawiona – tym bardziej, iż z treści jej wynika, iż kwota na którą faktura opiewała nie została jeszcze zapłacona.

W dalszej części zeznań ubezpieczona podała, iż przyjmować miała pacjentów 3 razy w tygodniu, po 18 pacjentów w tygodniu, w gabinecie terapii; początkowo pacjenci ci mieli być przyjmowani w szkole (k. 97 akt sprawy) – a więc w miejscu pracy ubezpieczonej, tj. II Liceum Ogólnokształcącym w G. – zeznając także, że pacjentami mieli być absolwenci liceum bądź ich rodzice. W ocenie Sądu treść powyższych zeznań pozostaje całkowicie w oderwaniu od działalności spółki i tego, jako by ubezpieczona miała świadczyć usługi psychologiczne w spornym okresie od dnia 15 stycznia 2016 r. do dnia 11 marca 2016 r. w siedzibie spółki w G. przy ul. (...), co wynika z treści umowy o pracę z dnia 15 stycznia 2016 r. Zeznania te odnieść można co najwyżej do innego aspektu innej działalności ubezpieczonej jako psychologa – co pozostaje poza zakresem zainteresowania Sądu w niniejszej sprawie – tym bardziej, iż w dalszej części sama przyznała, że „w liceum miałam gabinet ale był on tylko na potrzeby uczniów”.

Należy natomiast stwierdzić, że od dnia 01 września 2008 r. ubezpieczona pozostaje pracownikiem II Liceum Ogólnokształcącego w G., zatrudniona również w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku psychologa. Uzyskuje tam, jak podała na rozprawie, wynagrodzenie miesięczne w kwocie 2.400 zł netto.

Tym samym, w ocenie Sądu Okręgowego, stwierdzić należy, iż płatnik składek nie dysponuje żadnymi pisemnymi dowodami na świadczenie na jego rzecz pracy przez ubezpieczoną jako etatowego pracownika. Strony nie wykazały bowiem ani jednego konkretnego przypadku osoby, która miała być klientem płatnika składek w spornym okresie i korzystać z usług ubezpieczonej jako pracownika spółki w zakresie psychologii, terapii czy coachingu – pomimo, iż ubezpieczona zeznawała, jako by miała mieć po 10 stałych klientów w miesiącu. Zeznań żadnej z takich osób nie zaoferowano Sądowi w niniejszej sprawie w charakterze dowodu. Należy w tym zakresie wskazać, iż takich dowodów nie wskazano ani w zakresie klientów spoza spółki, ani też z grona pracowników spółki, którzy, jak to określiła ubezpieczona, „nie byli dobrze zmotywowani” i dla których, jak zeznała, prowadzić miała „programy motywacyjne dla 6 pracowników” fizycznych, dotyczące punktualności i trzeźwości (k. 98 akt sprawy).

Ubezpieczona podnosiła także, że pracę wykonywać miała przez 3 dni w tygodniu w gabinecie, gdzie miała pracować po pracy w liceum i wykonywać pracę do godz. 18:00-19:00 (k. 97 akt sprawy). Także w tym zakresie Sąd uznał zeznania ubezpieczonej za gołosłowne – bowiem na powyższe okoliczności nie przedstawiono, analogicznie jak powyżej, jakichkolwiek dowodów w postaci zeznań któregokolwiek z pracowników płatnika składek, który by potwierdził, iż widział ubezpieczoną przy wykonywaniu pracy na rzecz spółki (ubezpieczona zaś zeznała, że nie wie, ilu pracowników jej pracodawca zatrudnia).

Należy tu wskazać, że ubezpieczona jest jedyną osobą zatrudnioną przez płatnika składek (...) sp. z o.o. w G. w oparciu o umowę o pracę. Spółka zatrudnia, poza ubezpieczoną, dalsze 6 osób: 2 operatorów koparek, 1 operatora spycharki i 3 pracowników fizycznych, zajmujących się pracami melioracyjnymi w wykopach. Jeden z pracowników jest brygadystą. Ponadto przedsiębiorstwo, na podstawie umowy zlecenia, zatrudniało także kierownika budowy.

Ubezpieczona nie wyjaśniła także, w jaki sposób godzić miała 2 pełne etaty zatrudnienia – zarówno u płatnika składek (...) sp. z o.o. w G., jak i w II Liceum Ogólnokształcącym w G. – przy jednoczesnej ciąży. Powoływała się na okoliczności, iż w liceum miała wyłącznie 25 godzin pracy (czego nie udowodniła żadnym dokumentem), zaś na rzecz płatnika składek miała wykonywać pracę w godzinach na zasadzie: „20 godzin prac w siedzibie i 20 godzin z dowolnego miejsca (materiały przesyłane drogą internetową konsultacje telefoniczne, praca wewnętrzna – analizy, opinie)” (k. 53v akt sprawy).

Przede wszystkim Sąd wskazał, iż na rozprawie ubezpieczona podała, że miała 3 dni pracować na miejscu w siedzibie spółki – co należy uznać za ponad 20 godzin, na które wskazała w swoim piśmie procesowym. W pozostałym zaś

zakresie ubezpieczona w żaden sposób nie wykazała i udowodniła, aby faktycznie wykonywała jakiejkolwiek prace na rzecz spółki poza jej siedzibą. Obowiązków wykonywanych poza siedzibą spółki nie potrafił także w żaden sposób określić przedstawiciel jej zarządu – który posłużył się ogólnikiem: „telefonicznie wykonywała swoje czynności, to co robiła” (k. 103 akt sprawy). Brak jest zdaniem Sądu jakichkolwiek dowodów na czy to pracę w postaci korespondencji poczty elektronicznej (wydruki e-maili), bilingów telefonów, czy też przykładów rezultatów takiej pracy zdalnej w postaci konkretnych analiz i opinii, na które skarżąca spółka się powoływała.

Ponadto stwierdzić należało, iż nie wykazano, aby czy to spółka powierzyła ubezpieczonej jakiejkolwiek mienie do wykonywania pracy – telefon służbowy, komputer – czy też aby umowa o pracę zawierała jakiejkolwiek ustalenia dotyczące ewentualnego dodatkowego ryczałtu dla ubezpieczonej, który pokryć by miał koszt korzystania przez nią przy pracy zdalnej z prywatnego telefonu czy też komputera.

W treści odwołania skarżąca spółka wskazywała, że zakres usług ubezpieczonej N. S. (1) wynika z jej strony internetowej oraz poświęconej jej strony w ramach portalu trójmiasto.pl.

O ile faktycznie przedłożono wydruki dokumentujące powyższą działalność ubezpieczonej (k. 16-20 akt sprawy), o tyle Sąd Okręgowy nie ma żadnej wątpliwości, iż odnoszą się one do działalności ubezpieczonej jako psychologa – jednakże nie wynika z nich w żadnej mierze, aby była to działalność zawodowa podejmowana w ramach zatrudnienia pracowniczego w spółce. Strona internetowa (...) dotyczy N. S. (1) jako psychologa i w żaden sposób nie wskazuje na jakiejkolwiek powiązanie czy świadczenie przez nią usług psychologicznych jako pracownika (...) sp. z o.o. w G. (poza faktem, iż ma to miejsce pod adresem: Słowackiego 38/1, a więc w siedzibie spółki). Nawiasem mówiąc, treść witryny nie precyzuje także, w jakiej formie świadczone są usługi ubezpieczonej – czy zawiera ona indywidualne umowy z każdym klientem, czy też prowadzi działalność gospodarczą (brak jest oznaczenia numerami NIP czy REGON). Podobnie stwierdzić należy odnośnie strony poświęconej ubezpieczonej w portalu trójmiasto.pl (...) - której już sam tytuł „N. S. (1) - psycholog, socjoterapeuta, coach, doradca zawodowy” w żaden sposób nie odnosi się do spółki a wyłącznie do ubezpieczonej jako zawodowego psychologa. Tym samym strona dotyczy niewątpliwie usług świadczonych przez ubezpieczoną jako psychologa – jednakże brak jest podstaw, aby działalność tę w jakikolwiek sposób powiązać z (...) sp. z o.o. (poza miejscem wykonywania działalności). Jak już wyżej wskazano, koresponduje to z okolicznością, iż strona internetowa spółki (...) także w ogóle nie wskazuje na to, aby w ramach spółki świadczone jakiejkolwiek inne usługi poza pracami budowlanymi.

A zatem w ocenie Sądu Okręgowego dokumentacja powyższa niewątpliwie stanowi dowód aktywności zawodowej ubezpieczonej jako psychologa – jednakże brak jest podstaw do uznania, iż dowodzi tej aktywności w ramach zatrudnienia pracowniczego w (...) sp. z o.o. w G..

Brak jest w ramach przeprowadzonego postępowania dowodowego okoliczności, które wyjaśniły by sposób, w jaki dokonano ustaleń warunków zatrudnienia – jak choćby kwoty wynagrodzenia, wskazanej w treści umowy o pracę z dnia 15 stycznia 2016 r. (k. 22 akt ubezpieczeniowych) na kwotę 7.797,62 zł brutto. Pomimo bowiem wskazania w toku rozprawy przez ubezpieczoną na kwotę wynagrodzenia, nie wyjaśniła ona, z jakiego powodu strony przyjęły akurat taką a nie inną kwotę – poza lakonicznym wskazaniem, że wskazać miała na rzekomo podobnych rzędów kwoty na tego rodzaju stanowiskach w innych przedsiębiorstwach przy szkoleniu kadry zarządzającej (k. 97 akt sprawy), które – jak wyżej wskazano – nie zostało wykazane i udowodnione. Również prezes zarządu płatnika R. S. nie potrafił wyjaśnić powyższej kwestii, zeznając, że „zorientowaliśmy się na rynku, ile taka osoba zarabia” (k. 103 akt sprawy); co więcej, w tej samej wypowiedzi przedstawiciel płatnika podał, że ubezpieczona została zatrudniona na podstawie umowy na czas nieokreślony, co nie polega na prawdziwie z uwagi na terminową umowę o pracę, zawartą do dnia 14 kwietnia 2017 r.

Należy także stwierdzić, iż ubezpieczona – po rozpoczęciu korzystania z urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego na córki N. i M. S. (2), urodzone w dniu (...) (k. 8 B akt osobowych), nie powróciła nadal do pracy u płatnika składek; jej urlop rodzicielski zakończy się w październiku 2017 r. Tym niemniej, w świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki całkowicie nierealnym wydaje się zdaniem Sądu możliwość pogodzenia pracy w ramach 2 pełnych etatów – u

płatnika oraz w liceum – przy jednoczesnym wychowywaniu 2 rocznych dzieci. Zapewnienia przedstawiciela płatnika składek odnośnie tego, jako by ubezpieczona „złożyła akces, że powróci do pracy w listopadzie” (k. 103 akt sprawy).

Wreszcie, w ocenie Sądu Okręgowego płatnik składek w żaden sposób nie wykazał, aby spółka znajdowała się w kondycji finansowej, pozwalającej na zatrudnienie pracownika do działań pozostających poza głównym przedmiotem działalności, za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 7.797,62 zł brutto.

Jak wskazywał pozwany, wynagrodzenie w takiej kwocie jest niewspółmierne w stosunku do przychodów spółki z rzekomego gabinetu psychologicznego – na kwoty 4.560 zł za marzec 2016 r. i 7.680 zł za luty 2016 r. (k. 19 akt ubezpieczeniowych). Z kwot powyższych jednakże nie wynikają żadne konkretne kwoty usług, poddających się weryfikacji przez Sąd w niniejszym postępowaniu; nie są one również możliwe do zweryfikowania wobec, wskazanego wyżej, braku jakichkolwiek świadków, którzy potwierdzili by korzystanie z gabinetu psychologicznego ubezpieczonej w ramach struktury przedsiębiorstwa płatnika składek. Tę samą argumentację odnieść należy do dalszych raportów kasowych (k. 66-76 akt sprawy) – z niewiadomych przyczyn złożonych do akt sprawy dopiero w toku niniejszego postępowania i nie przedłożonych przed pozwanym organem.

Ponadto, nie przedłożono także żadnych dokumentów źródłowych, które obrazowały by sytuację finansową spółki w latach 2015-2016 – deklaracji podatkowych czy też bilansu rocznego.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego wszystkie wskazane powyżej okoliczności prowadzą do wniosku, iż umowa o pracę zawarta w dniu 15 stycznia 2016 r. miała na celu jedynie uzyskanie przez ubezpieczoną N. S. (1) świadczeń z ubezpieczenia społecznego w zakresie zasiłku chorobowego oraz zasiłku macierzyńskiego, bowiem więź łącząca ubezpieczoną i płatnika nie odpowiadała zatrudnieniu pracowniczemu z art. 22 k.p. i koniecznemu do zaistnienia pracowniczego stosunku pracy, a nadto nie wykazano faktycznego wykonywania przez ubezpieczoną jakiegokolwiek pracy, przy niewątpliwym zleceniu czynności księgowych, którymi rzekomo miała się zajmować, zewnętrznej księgowej na podstawie umowy cywilnoprawnej. Co za tym idzie, sporna decyzja pozwanego organu rentowego z 10 maja 2016 r. – zaskarżona w niniejszym postępowaniu przez płatnika składek – w ocenie Sądu Okręgowego winna zostać uznana za prawidłową.

Z powyżej wskazanych względów, uznając odwołania ubezpieczonej za nieuzasadnione, Sąd Okręgowy w punkcie I sentencji wyroku na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w związku z powołanymi wyżej przepisami, oddalił odwołanie wnioskodawcy (...) sp. z o.o. w G. jako niezasadne.

W punkcie zaś II sentencji wyroku Sąd Okręgowy, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 2 punkt 6 w związku z § 15 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 r. poz. 1804 w brzmieniu pierwotnym), zgodnie z wnioskiem pozwanego (k. 21 akt sprawy), obciążył wnioskodawcę (...) sp. z o.o. w G. jako stronę przegrywającą kosztami zastępstwa procesowego pozwanego organu w kwocie 7.200 zł, zasądając je w stawce minimalnej, biorąc pod uwagę rodzaj i stopień zawłości sprawy, nakład pracy pełnomocnika oraz jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy i dokonania jej rozstrzygnięcia.

W powyższym zakresie Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego; o podleganie ubezpieczeniom społecznym) do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego, biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne określone w § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) (zasada prawna - uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2016 r., III UZP 2/16).

SSO Bożenna Zalewska